

POSZUKIWANIA BADAWCZE ANDRAGOGÓW

Barbara Szojda

FEMINIZM W NARRACJACH KOBIET POCHODZĄCYCH ZE ŚRODOWISK WIEJSKICH

Virginia Woolf stwierdziła, że (...) *kobiety nie mają ojczyzny* (Woolf za: Ksieniewicz 2006, s. 29), przyszło im żyć w świecie zdominowanym przez mężczyzn. Każde odstępstwo od normy postępowania wyznaczonej przez patriarchalny system władzy okupione jest ogromnym wysiłkiem i charakteryzuje się determinacją. Ale mimo wszystko jest możliwe. Schematy postępowania i wzorce ról płciowych uznane za „adekwatne” dla danej płci wynikają ze stwierdzenia, że kobiety i mężczyźni posiadają naturalne predyspozycje do wykonywania „swojej” roli płciowej (Sobolczyk 2008). Zgodnie z tym przekonaniem, każdy z nas odgrywa w życiu wiele różnych ról, mając wyznaczoną ścieżkę, po której należy stąpać. W różnych grupach społecznych, w których żyjemy i uczestniczymy, istnieją swoiste kodeksy postępowania określające zachowania dozwolone oraz niepożądane. Precyzyjnie wykreślona mapa życia, której legenda nie uwzględnia wolnych wyborów, może w ostateczności prowadzić do zachowań dyskryminujących, gdy – inspirowani jakąś ideą – postanowimy zmienić kierunek bądź cel wędrówki, niekoniecznie akceptowany przez otaczające nas środowisko.

W pokonywaniu barier wynikających z dyskryminacji względem kobiet ogromne znaczenie miało pojawienie się filozofii feministycznej. W ciągu lat, kiedy konstituowały się ruchy feministyczne, owa ideologia obrosła w różne mity i wciąż przez wiele osób jest odrzucana. Charakterystyczny dla feminizmu jest jego pluralizm. Nie ma jednego feminizmu. Według Kazimierza Ślęczki, wspólnym jądrem scalającym różne odłamy feminizmu jest specyficzny sposób myślenia o świecie i o potrzebie zmian. Istotą jest zatem opis sytuacji społecznej kobiet oraz jej krytyczna ocena (Ślęczka 1999).

Problematyka kobieca w badaniach naukowych pojawia się coraz częściej. Jednakże w podejmowanej refleksji nad sytuacją współczesnych kobiet więcej uwagi poświęca się mieszkankom miast pracującym zawodowo czy to w szeroko

rozumianym przemyśle, czy w usługach. Dotychczas marginalizowano zagadnienia dotyczące kobiet zamieszkałych na wsi. Włączenie w refleksję badawczą warunkowań życia kobiet na obszarach wiejskich zyskuje na znaczeniu, gdyż coraz częściej zdarza się, iż to kobieta zajmuje się prowadzeniem gospodarstwa rolnego lub podejmuje zatrudnienie w innej sferze działalności niż rolnictwo (Siemieńska 1990). Poza zwiększoną aktywnością zawodową kobiet obserwuje się wzrost migracji ludzi z miasta na wieś. Oznacza to, że liczba kobiet mieszkających na obszarach wiejskich będzie wzrastać.

Kolejnym powodem do podjęcia refleksji nad sytuacją kobiet mieszkających na obszarach wiejskich jest fakt, iż mieszkanki wsi obarczane są podwójną stereotypizacją – po pierwsze kobieta, po drugie wiejska. Wobec powyższego należy określić, co zawiera w sobie termin „kobieta wiejska”. „Kobieta wiejska” w stereotypowym ujęciu utożsamiana jest z osobą pracującą w gospodarstwie rolnym, zacofaną, niezadbaną, niewykształconą. Wiele w tym niesprawiedliwości, gdyż kobiety wiejskie stanowią heterogeniczną grupę społeczną i zawodową. Nie istnieje jeden model życia, według którego żyją. Zwiększona mobilność, ułatwiony dostęp do różnorodnych środków masowej komunikacji do „szerokiego świata” uwidoczniły różne style życia, normy postępowania, obyczaje, jednocześnie sprawiły, że stereotypy płci uległy przedefiniowaniu (Strykowska 2011). Wraz z procesem modernizacji wsi, rozwojem obszarów wiejskich, migracjami z miast na wieś, wzrastał także poziom wykształcenia kobiet mieszkających na wsi (Pysk-Piotrowska 2008).

Poszerzenie pól aktywności wiąże się jednak z charakterystycznym dla współczesnej pracującej kobiety syndromem podwójnego wiązania, konfliktem ról typowym dla kobiet aktywnych zawodowo. Na wsi jest on szczególnie odczuwalny, gdyż kobieta dodatkowo uwikłana jest w hierarchizację władzy w rodzinie i środowisku. I choć hierarchia ta ulega egalitaryzacji, kobieta w wiejskim środowisku nadal podlega opinii rodziny i środowiska lokalnego, gdyż na wsi nie pozostaje się anonimowym. Odstępowanie od tradycyjnych norm społecznych, prezentowanie nowych stylów życia przez kobiety wiejskie jest coraz częstszym zjawiskiem. Należy podkreślić jednak, że postawa emancypacyjna wymaga od kobiet wiejskich więcej wysiłku niż od kobiet mieszkających w miastach.

Metodologia

Problematyka życia kobiet mieszkających na wsi jest wciąż rzadko poruszana, dlatego istotnym było włączenie w proces badawczy różnych podejść kobiet do feminizmu. Celem badań było poszukiwanie różnic i podobieństw w postrzeganiu feminizmu i nierówności szans przez kobiety pochodzące z wiejskich środowisk. Feminizm jest filozofią, która wzbudza wiele kontrowersji. Poznanie sposobów postrzegania i definiowania feminizmu pozwala gromadzić informacje na temat społecznego wizerunku feminizmu.

W swoich dociekaniach badawczych przyjąłm jakościową strategię badawczą jako tę, która umożliwia poznanie szerszego kontekstu badanych zjawisk oraz rozpoznanie ich w warunkach naturalnych. Wybór strategii jakościowej wynikał przede wszystkim z faktu, iż badania te nie narzucają respondentkom ograniczonej liczby możliwych odpowiedzi (Łobocki 2008, s. 294). Ze względu na to, iż tematem moich rozważań jest feminizm oraz takie zagadnienia jak dyskryminacja, nierówność statusu kobiet i mężczyzn, bariery wynikające z mieszkania na obszarach wiejskich, istotne jest poznanie subiektywnych odczuć badanych kobiet. Badacze/badaczki podkreślają znaczenie badań jakościowych w poznaniu feministycznym. Strategie jakościowe są użyteczne w zgłębianiu kwestii subiektywnych, a więc indywidualnych poglądów, doświadczeń. Feministyczne badania jakościowe koncentrują się na wielu aspektach życia, osobistych doświadczeniach, a zatem uwypuklają subiektywność oraz podmiotowość (Olesen 2009).

Uznaje się, iż wszystkie metody badań jakościowych mają charakter biograficzny, gdyż koncentrują się na fragmentach ludzkiego życia, osobistych przeżyciach, doświadczeniach, wydarzeniach z życia (Kubinowski 2010). W związku z tym, w swoim postępowaniu badawczym przyjąłm metodę biograficzną, która polega na (...) *opisie i analizie przebiegu życia ludzkiego w kontekście określonego wycinka rzeczywistości społecznej* (Łobocki 2008, s. 294).

Podjmując rozważania nad postrzeganiem feminizmu przez kobiety mieszkające na obszarach wiejskich, starałm się znaleźć odpowiedź na takie pytania jak: Jak kobiety definiują feminizm? Jak kobiety opisują feminizm? Jaki jest stosunek kobiet do feminizmu? Jaki jest obraz feministki w narracjach kobiet? Jaką postawę przyjmują kobiety wobec feministek i feministów? W czym przejawia się dyskryminacja kobiet? Jakie bariery spotykają kobiety w życiu codziennym z powodu własnej płci i miejsca zamieszkania?

W celach badawczych posłużyłm się techniką wywiadu narracyjnego, dzięki której możliwe było poznanie przekonań, sądów osób badanych, ale co najistotniejsze, wyrażonych za pomocą słów moich rozmówczyń. Perspektywa narracyjna pozwala skoncentrować się na ludzkich uczuciach, przemyśleniach, działaniach (Horsdal 2004). Wsłuchując się w narracje kobiet, które wzięły udział w badaniach, miałm możliwość poznania szerszego kontekstu problematyki kobiecej, dotarcia do subiektywnych spostrzeżeń, spojrzenia na świat z punktu widzenia moich rozmówczyń. Wielu badaczy twierdzi, iż jakościowy wywiad badawczy jest nienaukowy. Jednakże Steinar Kvale twierdzi, że gdyby nie było rozmowy, na której wywiad jakościowy się opiera, zdobycie wiedzy w naukach społecznych byłoby praktycznie niemożliwe. Gdyby nie było rozmowy, nie następowałyby interakcje między ludźmi, a więc nie można byłoby nabywać wiedzy (Kvale 2004).

Kobiety mieszkające na wsi często postrzegane są jako zacofane, niewykształcone, pracujące jedynie na roli. Przeprowadzone wywiady wskazują, że są to stereotypy, które niewiele mają wspólnego z rzeczywistością. Współczesna społeczność wiejska to heterogeniczna grupa osób. Potwierdzają to sylwetki

kobiet, które wzięły udział w badaniach, bowiem w grupie badawczej znalazły się osoby mieszkające na wsi od pokoleń, wspomagające prace w gospodarstwie rolnym; osoby mieszkające na wsi niezwiązane z działalnością rolniczą; osoby mieszkające na wsi od zawsze, które dawniej uczestniczyły w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, dziś jednak zmierzające w kierunku pozarolniczej aktywności zawodowej, oraz osoby napływające z dużych miast, mieszkające na wsi od minimum dziesięciu lat, zajmujące się pozarolniczą działalnością. Co istotne, w trakcie badań ukazały się różne podejścia i interpretacje feminizmu, nierówności szans, a zatem potwierdza się fakt niejednorodności społeczności wiejskiej. Różnorodne sposoby postrzegania feminizmu i nierówności szans wynikać mogą z wieku oraz poziomu wykształcenia, jakim legitymują się kobiety.

W przeprowadzonych przeze mnie badaniach udział wzięło siedem kobiet w wieku od 27 do 53 lat. Wszystkie mieszkają na wsi. Trzy z nich aktualnie są aktywne zawodowo (w tym dwie kobiety nadal wspierające prace w rodzinnym gospodarstwie rolnym), cztery zajmują się prowadzeniem gospodarstwa domowego. Struktura wykształcenia rozmówczyń układa się następująco: zawodowe – 2 kobiety, średnie – 2 kobiety, wyższe – 3 kobiety. Liczba osób włączonych w proces badań uzależniona była od stopnia wyczerpania interesującego mnie zagadnienia. Po przeprowadzeniu siedmiu wywiadów dostrzegłam, że nie pojawiają się już żadne nowe, istotne wątki. Badania zostały zrealizowane na terenie województwa podkarpackiego w terminie: 09.2011–05.2012. Moje rozmówczynie są mieszkankami wsi: Brzeźnica, Lubzina, Paszczyzna, Pustków, Zawada.

Feministyczne narracje

Choć z pozoru wydawać by się mogło, że feminizm to teoria klarowna, niełatwo odkryć, co się pod nią kryje. Kobietom trudno zrozumieć feminizm, kłopoty z interpretacją zapewne nie pozostają bez wpływu na dokonywanie wyborów, ponieważ jeśli czegoś nie rozumiemy, nie jesteśmy w stanie utożsamiać się z tym. Feminizm identyfikowany jest z walką płci, kobiety uważają, że feminizm współcześnie jest przerysowany, nie do końca potrafią uchwycić sens tej ideologii.

Maria: *Myślę, że chodzi tutaj o równouprawnienie, bo kobiety walczą o to, by były na równi traktowane z mężczyznami.* Ewa: (...) *feminizm, to wywalczenie praw kobiet do nauki, głosowania.* Joanna: *Samego tego słowa nie rozumiem, bo dla mnie jest to takie sztuczne walczenie o prawa kobiet.*

Jednocześnie pojawiają się głosy, iż feminizm przyniósł kobietom nowe prawa, zatem kobiety doceniają także pozytywny wpływ tej filozofii na życie kobiet: Maria: *Teraz mają więcej swobody i to chyba dzięki feminizmowi. I tak sobie myślę, że ten feminizm przyczynił się w sposób pozytywny do obecnej sytuacji kobiet.*

Feminizm utożsamiany jest z czymś sztucznym i chłodnym, wynaturzonym – wbrew stereotypowej roli kobiecej, która ma za zadanie tworzyć ciepło, rodzinę – zdaniem kobiet jest zaprzeczeniem apoteozy rodziny:

Joanna: *Feminizm kojarzy mi się z Kazimierą Szczuką, kojarzy mi się z feminą, kojarzy mi się w sumie ze złymi wartościami.* Lucyna: *Rola kobiety polega na tworzeniu domu, dbaniu o to, by członkowie rodziny czuli się bezpieczni. Wydaje mi się, że feminizm to coś zimnego. Coś takiego sztucznego.*

Powszechnie przypisuje się kobietom delikatność, wrażliwość, uczuciowość. Takie są stereotypowe cechy określające kobietę. Natomiast feministki występują jako antyteza tych cech. Zdaniem respondentek, kobiety-feministki nie są ani delikatne, ani wrażliwe.

Maria: *Feministki, to te co tak chodzą po mieście i krzyczą (śmiech). Nie widzę też takiej feministki, takiej walczącej, że idzie do kopalni pracować. Myślę, że to taka kobieta, która nie ma rodziny.*

W perspektywie niezrozumiałych działań feministek występujących w mediach kobiety odrzucają środowiska feministyczne, a tym samym filozofię feministyczną. Żadna respondentka nie przyznaje się do takich poglądów, a tym bardziej nie utożsamia się ze środowiskami feministycznymi:

Maria: *Ja osobiście raczej nie przyłączyłabym się do żadnych feministek. To raczej nie dla mnie. Wolę Koło Gospodyń Wiejskich (śmiech).*

Uznaje się często, że kobiety jako dyskryminowane, same muszą walczyć o swoje prawa. Wobec tego próbowałam znaleźć odpowiedź na pytanie, czy mężczyzna może być feministą? Respondentki wykluczały taką możliwość. Natomiast pojawił się głos, iż mężczyzna zainteresowany problematyką kobiecą mógłby więcej zdziałać. Być może w patriarchalnym świecie szybciej przyniosłyby efekty krzyki mężczyzn niż krzyki kobiet opowiadających się za równouprawnieniem:

Dominika: *Mężczyzna też może być feministą. Myślę, że to nawet byłoby lepsiej. (...) Mężczyzna, który jest wrażliwy na problemy kobiet, wydaje mi się, że byłby bardziej obiektywny.*

Zbyt stromo na Olimp?

Bez względu na wiek, płeć, wyznanie czy kolor skóry każdy człowiek potrzebuje bezpieczeństwa, uznania, godnego traktowania, możliwości zarobku, rozwijania własnej osobowości. Niestety rzeczywistość społeczna uwidacznia wiele barier, z którymi muszą zmierzyć się kobiety. Przykładów niezrozumiałych nierówności jest wiele, lecz w kulturze androcentrycznej, gdzie liczy się tylko męski punkt widzenia, kobietom trudno wyswobodzić się z męskiej dominacji. Istotne jest więc dotarcie do kobiecej analizy codzienności. Podejmując rozważania na temat równouprawnienia, kobiety zauważały, że nie ma czegoś takiego jak równość szans kobiet i mężczyzn:

Małgorzata: *Już od dziecka zaczyna się nierówność szans. Od dziewczynek zawsze wymaga się, by były grzeczne i ułożone.* Lucyna: *Nie ma równych szans kobiet i mężczyzn.*

Samo dostrzeżenie nierównych szans kobiet i mężczyzn jest dużym postępem. Wśród przyczyn nierówności najczęściej wymienia się aspekt biologiczny, a więc to, że kobiety rodzą dzieci. Posiadanie dzieci jest dla kobiety zarówno źródłem nierówności, jak też barierą znalezienia pracy, zaistnienia w przestrzeni publicznej. Znamienne jest także stwierdzenie, iż kobiety same uznają, że nie są stworzone do aktywności w życiu publicznym. Myślą, że nie są zdolne na tyle, by uczestniczyć w życiu publicznym, lub też boją się krytyki ludzi z otoczenia:

Małgorzata: (...) *Często same kobiety myślą, że się nie nadają do życia publicznego, albo też obawiają się krytyki innych ludzi i dlatego może się boją podejmować taką aktywność.*

Poza tym kobiety uważają, że w kwestiach prawnych przedstawiciele obu płci są traktowani równo, jednak mężczyźni mimo to blokują udział kobiet we władzy:

Dominika: *Jeśli chodzi o kodeksy, o prawa, to już wszystko jest zrobione tak, żeby było to równouprawnienie, no i chyba to jest tak dobrze zrobione. Raczej tak pchają te kobiety do przodu. (...) takie zapisy muszą być, żeby w ludziach coś się zmieniło. (...) widać jak mężczyźni próbują kobiety stłamsić i nie dopuszczać do najwyższych szczebli. Bo chyba czują się zagrożeni. (...) Widocznie się ich boją. Na takich szczeblach najwyższych widać jak tłamszą te kobiety: – żeby tylko nie tu, żeby tylko nie tu.*

Z badań wynika, że kobiety mają świadomość nierównego traktowania. W czym zatem przejawia się owa dyskryminacja?

Kobiety, które wzięły udział w badaniach, najczęściej dostrzegają dyskryminację w wysokości wynagrodzenia. Dyskryminację można zauważyć również na polu aktywności kobiet w przestrzeni publicznej. Mężczyźni utrudniają kobietom objęcie różnych funkcji publicznych. Kobieta w polityce postrzegana jest nieprzychylnie. Trudności w aktywności zawodowej kobiet spowodowane są także dyskryminacją kobiet-matek. Aby do czegoś dojść, kobiety muszą pracować ze zdwojoną siłą, muszą przejść swego rodzaju chrzest bojowy, co jedna z moich rozmówczyń określiła w następujący sposób:

Dominika: *kobieta chyba musi sobie zasłużyć na to. Jak to się mówi... musi falę przejść jak w wojsku... musi dużo więcej pracować na swój sukces niż facet.*

Rozmówczynie zwracają uwagę na ograniczenia w rozwoju kariery zawodowej, bo wciąż muszą wybierać między pracą a rodziną. Jednak wszystkie kobiety, które wzięły udział w badaniach, są mieszkankami wsi. Czy mieszkanie na wsi generuje dodatkowe problemy, bariery, ograniczenia?

Podstawowy problem wynika z położenia geograficznego – duża odległość od miasta. Kobiety muszą tracić sporo czasu i energii na wyprawę, aby uregulować

sprawy urzędowe, zrobić zakupy czy skorzystać z opieki medycznej, wyjazd do kina trzeba planować kilka dni wcześniej.

Poza problemami z mobilnością, życie na wsi warunkowane jest czymś, co można określić różnicami świadomościowymi. Obecnie na wsi obserwuje się ścieranie nowoczesności z tradycją, co zresztą oddają wypowiedzi kobiet mieszkających w społeczeństwach wiejskich:

Joanna: (...) *moje poglądy się trochę różnią, mam bardziej tolerancyjne poglądy od takich typowych mieszkańców wsi. (...) Takie typowe myślenie wiejskie też polega na takim stwierdzeniu, że mieszkam na wsi a nie hoduję żadnych kur, krów itd. (...) Tutaj jak się położę przed domem żeby się poopalać, a np. śliwki nieoberwane, sąsiadka patrzy i myśli sobie: babo obrywaj te śliwki i rób kompoty, a nie ty tu leżysz! (śmiech).*

Realizacja własnych planów, marzeń, a nawet projektowanie tych marzeń, zależy w dużej mierze od środowiska, w którym żyjemy. Jeśli pragnienie rozwoju własnej osobowości będzie postrzegane negatywnie, trudno będzie cokolwiek zmienić w świadomości kobiet, które często wierzą, że ich rola polega jedynie na znalezieniu męża i rodzeniu dzieci. Choć rodzina jest ważna, trzeba także wierzyć we własne siły, możliwości i próbować samodzielnie projektować własną przyszłość.

Na rozdrożu – strategie adaptacyjne (czy emancypacyjne?)

Życie współczesnej kobiety obarczone jest presją bycia doskonałą. Powinna perfekcyjnie wyglądać, mieć szczęśliwą rodzinę, piękny dom, powinna angażować się w pracę zawodową. A to tylko kilka wymogów z długiej listy społecznych oczekiwań. Kobiety mieszkające na wsi poza tym muszą jeszcze bardziej walczyć z uciążliwą presją społeczną, gdyż każde ich działanie wystawione jest na widok publiczny, dodatkowo muszą mieć pięknie zadbane ogrody, uprawiać pole czy hodować zwierzęta.

Posiadanie rodziny, zajmowanie się domem, aktywność zawodowa to kwestie, które trudno połączyć. A co dopiero perfekcyjnie realizować wszystkie zadania związane z daną rolą. Jak twierdzi Ulrich Beck: (...) *rodzina zmusza do stałego żonglowania wieloma przeciwstawnymi ambicjami dotyczącymi wymogów pracy zawodowej, wykształcenia, obowiązków wobec dzieci i tego całego kramu związanego z gospodarstwem domowym* (Beck 2004, s.114). Kobiety wiejskie muszą balansować pomiędzy tradycyjnie postrzeganą rolą kobiety, a rolą kobiety nowoczesnej, która ceni sobie niezależność, poddaje krytyce tradycyjny układ władzy, oraz którą cechuje samoświadomość (Willan-Horla 2008). Sprostanie wymogom współczesnego świata jest dość karkołomnym zadaniem. A jak radzą sobie kobiety w tej cyrkowej roli, którą narzucił im współczesny świat? Jak udaje im się chodzić, a może nawet tańczyć, po linie zawieszanej między tradycją a nowoczesnością? Jakie strategie przyjmują?

Wyodrębnić możemy kierunki działań: adaptacyjne i emancypacyjne. Strategia adaptacyjna oznacza przystosowanie się do zastanych warunków życia, podejście tradycjonalistyczne. Adaptację utożsamiać można z postawą konformistyczną, zależną, cechującą się niechęcią i strachem przed zmianą. Natomiast strategię emancypacyjną oznaczają postawę innowacyjną, odważną, racjonalną – promującą postęp, uwalniającą od stwierdzeń „tak było zawsze” (Willan-Horla 2008).

Kobiety mieszkające w środowiskach wiejskich, które od zawsze uznawane były za tradycyjne, muszą pokonywać dłuższą drogę w odchodzeniu od tradycji, gdyż wszystkie ich działania są doskonale widoczne dla lokalnej społeczności:

Joanna: (...) *gdybym mieszkała w dużym mieście, to bym na przykład pozwałała zbliżyć się do siebie. Ale z mieszkańcami wsi nie chcę się zbyt integrować, bo na przykład dużo rzeczy mogłoby im się nie spodobać w moim życiu.*

Pojawiają się obawy przed oceną innych, doskonale można zauważyć mechanizm działania kontroli społecznej na wsi. Mimo pewnych oporów zauważyć można, że kobiety myślą już nie tylko o zakładaniu rodziny, ale także o osobistym rozwoju, ponadto angażują się w działalność społeczną, wychodzą więc poza przestrzeń domową. Wykonują zadania, które zwykle postrzegane były jako typowo męskie, a przede wszystkim marzą i dążą do realizacji własnych pragnień. Dlatego uznać można, że choć kobietom trudno oderwać się od tradycyjnego postrzegania roli kobiety w świecie, stawiają na swój rozwój, osobiście więc skłoniłabym się do uznania, że kobiety wiejskie przyjmują strategię emancypacyjną. Kieruje nimi swoista chęć zmiany. W swoich wypowiedziach podkreślają, iż żeby coś zmienić, należy coś robić i same wykazują taką postawę, zatem świadome są tego, że jeśli nie wezmą spraw we własne ręce, będą musiały tkwić w zastanej rzeczywistości:

Ewa: (...) *gdybyśmy nie robili nic, to nic by nie było i wiecznie byśmy narzekali. A tak, coś się dzieje jednak w tej wsi (śmiech), czasem coś powstanie, coś się zorganizuje. Najlepiej to narzekać i nie robić nic.*

Kolejnym aspektem świadczącym o emancypacyjnym usposobieniu kobiet wiejskich jest postawa autonomiczna. W wypowiedziach respondentek uwidacznia się przekonanie, że:

Lucyna: (...) *kobieta powinna być niezależna finansowo.* Joanna: *chciałam robić to co lubię i miałam nadzieję, że sobie jakoś poradzę.*

Poczucie własnej autonomii często popycha kobiety do kroku dalej, do poszerzania pól własnej aktywności, co zresztą jest kolejnym dowodem na to, że kobiety wykazują strategię emancypacyjną:

Dominika: (...) *Ja miałam wiele marzeń i próbowałam je realizować, poznawać świat.*

W poszukiwaniu nowych pól wolności kobiety wykazują się niezwykle istotną cechą, jaką jest determinacja. A więc uznają, iż to, jak wygląda ich obecne życie, przy odpowiednim zaangażowaniu może się zmienić:

Małgorzata: *Kobieta powinna walczyć o własne prawa. Tutaj jest ciężko, wybić się stąd. Ale powinna dążyć do swoich celów.*

Wykonując dodatkowe zadania, kobiety nie są wolne od presji bycia doskonałą, wszak nadal są kobietami, które poddawane są ocenie. Jednak, jak widać, zdają sobie sprawę z konsekwencji swoich wyborów, więc czynią je świadomie, tak, by realizując jedną rolę, nie zaniedbywać drugiej:

Lucyna: *Na razie tak naprawdę oddaję się funkcji Przewodniczącej Rady Rodziców, zawsze coś pomogę na innych płaszczyznach, ale raczej doraźnie, inaczej zawsze coś bym zaniedbała.*

I choć kobiety nadal napotykać wiele trudności – emancypują się. Bowiem nie tylko wykonują coraz większą gamę czynności, lecz także częściej kierują życiem rodzinnym, podejmując ważne decyzje, które do tej pory były domeną mężczyzn.

Między tradycją a nowoczesnością

Rutyna w myśleniu, brak wyobraźni, niewiara w możliwości, które nie odpowiadają naszym nawykom i wymagają odmiennych postaw psychicznych – to groźniejszy nieraz nieprzyjaciel na drodze ku nowej kulturze niż zła wola. (...) Tylko umiejętność świeżego patrzenia na rzeczywistość może nadać trwałość nowym postawom psychicznym i uchronić od wnoszenia starego bagażu w nowe formy życia (Ossowski 2000, s.188). Czy kobiety mieszkające na wsi posiadają ową zdolność patrzenia na rzeczywistość, dostrzegając paradoksy życia?

Z przeprowadzonych badań wynika, że kobiety, choć znają pojęcie feminizmu, nie wiedzą, co ono tak naprawdę oznacza. Postrzeganie feminizmu opiera się głównie na intuicji, na tym, co zawierają przekazy medialne, w konsekwencji kobiety ustosunkowują się do niego negatywnie. Jednym z powodów negowania feminizmu jest brak odpowiedniej wiedzy. Bowiem feminizm dla respondentek jest czymś, co określają jako zimne, chłodne, wynaturzone. W wypowiedziach dostrzec można przekonanie, iż źródła feminizmu, a więc działania prowadzące do możliwości udziału w życiu publicznym przez kobiety są jak najbardziej pozytywne. Jednak żadna z kobiet, które wzięły udział w badaniach, nie utożsamia się z tą filozofią. Co zresztą nie dziwi, w pryzmacie negatywnego wizerunku feministek, który pojawia się w opiniach kobiet. Nikt przecież nie chciałby być postrzegany w ten sposób. Zdaniem kobiet, feministki to osoby zazwyczaj samotne, które kierują się chorymi wizjami, próbują walczyć z mężczyznami, zresztą upodabniając się do nich. I tak samo jak feminizm kojarzy się z zimnem, tak i postać feministki określana jest jako chłodna, niedostępna. Feministki dla badanych kobiet są antytezą kobiecości – zagubiły się, zamiast ciepłe i delikatne, są skrajne, ostre, radykalne. Respondentki utożsamiają feministki z Kazimierą Szczuką, której działania są dla nich niezrozumiałe. Niepokojące są opinie dotyczące feministek, warto zastanowić się czy ich działania nie wpływają negatywnie

na asymilowanie filozofii feministycznej, być może potrzeba innych form kształtowania świadomości feministycznej.

Pomimo negatywnego stosunku wobec feminizmu budujące jest, iż respondenci dostrzegają nierówność szans. Rozmówczynie zauważyły, że już od najwcześniejszych lat poddawani jesteśmy swoistej „tresurze”. Jeśli urodziłyśmy się jako dziewczynki, musimy być grzeczne, ułożone, kiedy nie spełnimy wymogów, zostaniemy ukarane. Chłopcy mogą być niesforni, co więcej, uznaje się to za pozytywny przejaw. Być może też dlatego w dorosłym życiu kobietom trudniej walczyć o własne prawa, od zawsze musiały wyciszać swoje emocje.

W narracjach pojawiał się pogląd, iż kobiety mają i karierę, i dom, mężczyzna zaś ma jedynie karierę. A przecież dom to ich wspólnota. Przyczyną nierówności, zdaniem respondentek, jest natura, ponieważ muszą rodzić dzieci, są słabszą płcią (fizycznie). Co ciekawe, kobiety uznają, iż same siebie dyskryminują, twierdząc, że nie nadają się do pełnienia ról w sferze publicznej. Pojawia się także kwestia niedopuszczania kobiet do wysokich, rozwijających stanowisk. Kobiety twierdzą, iż mężczyźni boją się ich, dlatego blokują je na niższych szczeblach kariery zawodowej. Rozmówczynie dostrzegły nierówne szanse kobiet i mężczyzn, co jest pozytywnym objawem, znamionującym poprawę jakości życia kobiet, które w końcu zaczną walczyć o prawa tam, gdzie czują się dyskryminowane. A gdzie kobiety dostrzegają dyskryminację?

Zdaniem kobiet dyskryminację można utożsamiać z nierównymi płacami za pracę na takim samym stanowisku, z negatywnymi stereotypami: baba za kierownicą, baba-polityk. Poza tym jako dyskryminację można traktować niedocenywanie pracy kobiet w domu, niezatrudnianie lub zwalnianie kobiet-matek czy też utrudnianie kobietom udziału w sprawowaniu władzy.

Jak można z tym walczyć? Zgodnie z wypowiedziami kobiet, które uczestniczyły w badaniach, należy wprowadzać odpowiednie zapisy w kodeksach prawa, by udział kobiet we władzy stanowił dokładnie 50% ogółu. Ponieważ kobieta i mężczyzna mają różny punkt widzenia, powinni współdziałać i kształtować rzeczywistość, biorąc pod uwagę obie perspektywy. Poza tym istotne jest podejmowanie działań informacyjnych, edukacyjnych, które prowadziłyby do uświadomienia, jakie kobiety mają prawa i co mogą osiągnąć. Po trzecie istotny jest czynnik ludzki, dyskryminacja zależy od otoczenia, od sumienia pracodawcy. Zatem powinniśmy się kierować myślą, że nie będzie dyskryminacji, kiedy sami nie staniemy się osobami dyskryminującymi.

W swoim życiu kobiety borykają się z wieloma barierami, wśród opinii badanych kobiet, główną barierę stanowi podwójna rola, którą muszą wypełniać. Stają przed dylematem kariera czy rodzina. Albo decydują się na trudne łączenie tych ról, albo pozostają w domu. Jeśli zdecydują się na pracę i rodzinę, muszą łączyć dwie niezwykle absorbujące role i jak twierdzą – przez dziewięć miesięcy chodzić do pracy w ciąży, a i tak najlepiej byłoby, gdyby rodziły dzieci w weekend i wracały do pracy.

Pomimo tego trudu, każda z respondentek wyraża ogólne zadowolenie z życia. Mieszkanie na wsi, choć czasem jest problematyczne, jest dla nich źródłem optymizmu. Moje rozmówczynie wśród barier wynikających z mieszkania na wsi wymieniały głównie odległość od miasta, ośrodków kultury, rozrywki. Jeśli posiada się samochód, odległość nie stanowi istotnego problemu. Poza trudnościami wynikającymi z odległości od miasta kobiety uznają, że na wsi obecnie żyje się podobnie jak w mieście. Czasem trzeba zrobić coś więcej dookoła domu. Poza tym dostrzec można ścieranie się tradycji z nowoczesnością, co wyraża się w różnicach poglądowych, świadomościowych.

Na rozdrożu, pomiędzy tradycją a nowoczesnością, kobiety muszą rozstrzygać różne dylematy. Jakie strategie przyjmują kobiety wiejskie? Kobiety mieszkające na wsi mają utrudnione zadanie, gdyż każda ewolucja na linii zawieszonyj między tradycją a nowoczesnością jest doskonale widoczna dla oczu lokalnej publiczności. Trudno nie patrzeć w dół. Ale to chyba jedyny sposób, by dotrzeć do zamierzonego celu. I tak też, w mojej opinii, działają kobiety. Choć trudno im odciąć się od tradycyjnych ról przypisanych kobiecie, mają w sobie chęć zmiany, własne ambicje, dążą do rozwoju, wykazują postawę autonomiczną. W relacjach kobiet pojawia się pogląd, iż kobieta powinna być niezależna finansowo, a mąż powinien na równi uczestniczyć w prowadzeniu domu i wychowaniu dzieci. I choć czasem jest im trudno, boją się opinii, nie cofają się, po prostu czynią to mniej spektakularnie, odcinają się od tradycyjnego społeczeństwa, same definiują własne życie, kształtują swoją drogę według własnych pragnień.

Wszystkie te przykłady napawają optymizmem, bo choć feminizm obrósł w mity i nie zyskał uznania, budujące jest zaangażowanie kobiet w kształtowanie własnej codzienności. Myślę z całym przekonaniem, że biorąc po uwagę powyższe cechy kobiet, można je uznać za swoistego rodzaju katalizator przemian na wsi (Kretek-Kamińska 2008). Swoją postawą bowiem wpływać będą na reorganizację życia na wsi, nie tylko w zakresie ekonomicznym, ale także świadomościowym.

Bibliografia

1. Beck U. (2004), *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Wyd. Naukowe Scholar, Warszawa.
2. Horsdal M. (2004), *Ciało, umysł i opowieści – o ontologicznych i epistemologicznych perspektywach narracji a temat doświadczeń osobistych*, „Terazniejszość – Człowiek – Edukacja”, nr 2.
3. Kretek-Kamińska A. (2008), *Charakterystyki społeczno-zawodowe badanych kobiet wiejskich na tle danych ogólnopolskich*, [w:] Krzyszkowski J. (red.): *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce*, Warszawa.
4. Ksieniewicz M. (2006), *Źródła dyskryminacji i przemocy wobec kobiet w kulturze europejskiej*, „Prawo i Płeć”, cz. 1, nr 8.
5. Kubinowski D. (2010), *Jakościowe badania pedagogiczne*, Wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

6. Kvale S. (2004), *InterViews – wprowadzenie do jakościowego wywiadu badawczego*, Wydawnictwo Trnas Humana, Białystok.
7. Łobocki M. (2008), *Metody i techniki badań pedagogicznych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
8. Olesen V. (2009), *Feministyczne badania jakościowe u progu nowego millenium. Zarys i wyzwania*, [w:] Denzin N.K., *Metody badań jakościowych*, T. 1, PWN, Warszawa.
9. Ossowski S. (2000), *Z zagadnień psychologii społecznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
10. Psyk-Piotrowska E. (2008), *Kobiety wiejskie w literaturze i badaniach socjologicznych*, [w:] Krzyszkowski J. (red.), *Diagnoza sytuacji społeczno-zawodowej kobiet wiejskich w Polsce*, Wyd. Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament ds. Kobiet, Rodziny i Przeciwdziałania Dyskryminacji, Warszawa.
11. Siemińska R. (1990), *Płeć. Zawód. Polityka. Kobieta w życiu publicznym w Polsce*, Uniwersytet Warszawski, Instytut Socjologii, Warszawa.
12. Sobolczyk A. (2008), *Czym się różni singiel od singielki? Płeć kulturowa jako element tożsamości singli*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 3.
13. Strykowska M.: *Kobiety wiejskie w okresie przemian*, dostępny na: oska.org.pl/biuletyn/5/52.pdf, (otwarty 22.11.2011).
14. Ślęczka K. (1999), *Feminizm. Ideologie i koncepcje współczesnego feminizmu*, Wyd. „Książnica”, Katowice.
15. Willan-Horla L. (2008), *Strategie adaptacyjne i emancypacyjne współczesnych Polek*, [w:] Orzechowska G. (red.), *Pedagogika społeczna i jej współczesne konteksty*, Wyd. Edukacyjne „Akapit”, Toruń.

Recenzent: dr hab. Eleonora Sapia-Drewniak, prof. UO

Ferminism in narrations of women from rural environments

Key words: discrimination, feminism, woman, inequality, rural area.

Summary: The article outlines the present situation of women living in rural areas. The author made an attempt to explain what it means to be a ‘woman from the countryside’ by concentrating not only on describing realities of life in the country but also on deconstruction of common stereotype of a ‘woman from the countryside’. In the article both feminine views on feminist philosophy and feminine way of describing barriers resulting from gender and place of residence, as well as slowly taking place transformation of awareness from adaptive to emancipatory attitude were described.

Dane do korespondencji:

Mgr Barbara Szojda

Uniwersytet Śląski

Zakład Podstaw Pedagogiki i Historii Wychowania

Instytut Pedagogiki

Wydział Pedagogiki i Psychologii

ul. Grażyńskiego 53

40-126 Katowice

e-mail: basia.szojda@onet.eu